

Sygn. akt VI Ka 81/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

<b>Przewodnicząca:</b>	<b>SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Irena Linkiewicz</b> <b>SSO Irena Śmietana</b>
<b>Protokolant</b>	<b>st. sekr. sądowy Joanna Prabucka - Ochniak</b>

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Ryszarda Maziuka

po rozpoznaniu dnia 23 marca 2017r., w E. sprawy:

T. O. (1) s. J. i Z. ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 279 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. akt II K 357/15

I. zmienia zaskarżony wyrok :

a) w pkt. I w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynów z pkt. I i IV części wstępnej wyroku, a w zakresie pozostałych czynów przypisanych oskarżonemu w ramach ciągu przestępstw, który dotyczy czynów z pkt. II, III, V, VI i VII części wstępnej wyroku to obniża karę do 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

b) w pkt. II w ten sposób, że eliminuje z jego treści orzeczenia o naprawieniu szkody w wysokości 18.000zł na rzecz C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. i w wysokości 18.000zł na rzecz P. S. (1),

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. w zakresie dot. czynów od których oskarżonego uniewinniono to kosztami procesu obciąża Skarb Państwa, a odnośnie pozostałych kosztów za postępowanie odwoławcze, to zwalnia oskarżonego od ich ponoszenia.

Sygn. akt VI Ka 81/17

## UZASADNIENIE

T. O. (1) został oskarżony o to, że w okresie od 8 czerwca 2012r. do 15 września 2012 r. w J., P., S., P., M. i L. z góry powziętym zamiarem uzyskania stałego źródła dochodu dokonał następujących kradzieży:

I. w nocy 21 sierpnia 2012 r. w S. na ul. (...) po uprzednim siłowym przełamaniu fabrycznych zabezpieczeń pojazdu A. (...) nr rej. (...) o wartości 25.000 zł włamał się do jego wnętrza po czym zabrał go w celu przywłaszczenia na szkodę W. i M. P. (1), to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 kk,

II. w nocy z 14 na 15 września 2012 r. w L. na ul. (...) po uprzednim siłowym przełamaniu fabrycznych zabezpieczeń samochodu V. (...) nr rej. (...) włamał się do jego wnętrza po czym zabrał go w celu przywłaszczenia powodując szkodę w kwocie 20.000 zł w mieniu A. P. (1), to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 kk,

III. w nocy na 14 września 2012 r. w P. na ul. (...) w celu przywłaszczenia usiłował włamać się do samochodu V. (...) nr rej. (...) o wartości 19.000 zł na szkodę G. J., lecz zamierzonego celu nie osiągnął, to jest o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk,

IV. w nocy na 14 września 2012 r. w P. na ul. (...), po uprzednim siłowym przełamaniu fabrycznych zabezpieczeń pojazdu V. (...) nr rej. (...) o wartości 18.000 zł włamał się do wnętrza po czym zabrał go w celu przywłaszczenia na szkodę P. S. (1), to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 kk,

V. w nocy na 4 lipca 2012 r. w P. gm. P. po uprzednim siłowym przełamaniu fabrycznych zabezpieczeń samochodu V. (...) nr rej. (...) wartości 12.000 zł włamał się do jego wnętrza po czym zabrał go w celu przywłaszczenia na szkodę W. P. (1), to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 kk,

VI. w nocy na 29 sierpnia 2012 r. w M. na ul. (...) po uprzednim siłowym przełamaniu fabrycznych zabezpieczeń samochodu V. (...) nr rej. (...) o wartości 18.000 zł włamał się do jego wnętrza i zabrał go celem przywłaszczenia na szkodę G. D. (1), to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 kk

VII. w nocy na 8 czerwca 2012 r. w J., gm. D., po uprzednim siłowym przełamaniu fabrycznych zabezpieczeń samochodu A. (...) nr rej. (...) o wartości 25.000 zł włamał się do jego wnętrza po czym zabrał go w celu przywłaszczenia na szkodę W. O. (1), to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 kk

to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 kk i art.13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk oraz art. 12 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Działdowie z dnia 29.11.2016r. w sprawie II K 357/15:

I. oskarżonego T. O. (1) uznano za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach od I do VII, przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw oraz z tym ustaleniem co do każdego z czynów, iż z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, jak też, z tym ustaleniem, że:

- co do czynu opisanego w punkcie I, iż zabrał pojazd o wartości 18.000 zł,
- co do czynu opisanego w punkcie III, iż w nocy 14 września 2012 roku działał wspólnie i w porozumieniu z P. S. (2),
- co do czynu opisanego w punkcie IV, iż działał w nocy 14 września 2012 roku,
- co do czynu opisanego w punkcie V, iż działał w nocy 04 lipca 2012 roku,
- co do czynu opisanego w punkcie VI, iż działał w nocy 29 sierpnia 2012 roku,
- co do czynu opisanego w punkcie VII, iż w nocy 8 czerwca 2012 roku zabrał pojazd o wartości 16.000 zł,

to jest przestępstw z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono od oskarżonego T. O. (1) na rzecz:

- C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. kwotę 18.000 złotych tytułem obowiązku naprawienia w całości wyrządzonej szkody,
- Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 20.000 złotych tytułem obowiązku naprawienia w całości wyrządzonej szkody,
- P. S. (1) kwotę 18.000 złotych tytułem obowiązku naprawienia w całości wyrządzonej szkody,
- G. D. (1) kwotę 18.000 złotych tytułem obowiązku naprawienia w całości wyrządzonej szkody,
- (...) S. A. z siedzibą w W. kwotę 16.000 złotych tytułem obowiązku naprawienia w całości wyrządzonej szkody;

III. zwolniono oskarżonego w całości z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości na korzyść oskarżonego obrońca T. O.. Na podstawie art. 427§2kpk i art. 438 pkt. 2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzuciła obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

- art. 424§1 pkt. 1 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez nienależyte uzasadnienie wyroku polegające na zaniechaniu przeprowadzenia wnikliwej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i na zaniechaniu precyzyjnego wskazania, które fakty Sąd uznał za udowodnione na podstawie jakich dowodów, a nadto dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych,
- art. 442 § 3 kpk poprzez nieuwzględnienie zapatrywań prawnych i wskazań Sądu Okręgowego w Elblągu zawartych w wyroku uchylającym wyrok Sądu Rejonowego w Działdowie,

a także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa

i w konkluzji wniosła o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sprawy sądowi I instancji.

Oskarżony T. O. (1) również nie zgodził się z wyrokiem sądu I instancji i wskazał, że wszystkie wątpliwości obróciły się przeciwko jego osobie, nie można było uwzględnić- jak to zrobił ten sąd- obciążających relacji K. B. i P. S.. zwrócił uwagę, że w sprawie były niejasności, które powinny być uwzględnione na jego korzyść.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesienie apelacji na korzyść oskarżonego spowodowało częściową zmianę zaskarżonego wyroku.

Na wstępie należy zaznaczyć, że zaskarżony wyrok zapadł po ponownym rozpoznaniu sprawy, w trakcie którego sąd I instancji przeprowadził czynności zalecone przez sąd odwoławczy w takim zakresie, w jakim to było możliwe, biorąc pod uwagę upływ czasu i wynikającą z tego niepamięć co do pewnych szczegółów w relacjach poszczególnych osób. Tym samym wyczerpano – zalecone przez sąd odwoławczy- możliwości uzupełnienia materiału dowodowego w sprawie. Bowiern mimo tego, że obrońca oskarżonego podniosła zarzut obrazę art. 442§3 kpk, to należy podkreślić, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy starano się uzyskać od K. B. szczegółowe zeznania co do cech charakterystycznych pojazdów przyprowadzanych przez oskarżonego, podobnie też rozpytano ponownie P. S. i pokrzywdzonych. Jednak w sytuacji, gdy świadek K. B. nie pamiętał już pewnych szczegółów tego jak wyglądały samochody które widział 4 lata temu i które stały na jego posesji tylko jedną lub dwie doby (i podobnie pewnych szczegółów wyglądu pojazdów nie pamiętali P. S. i pokrzywdzeni), to brak po takim czasie kategorycznych wypowiedzi K. B. (i pozostałych powtórnie przesłuchanych) co do np. zauważenia przez niego cech charakterystycznych pojazdów przyprowadzanych przez oskarżonego, to nie może wskazywać na to, że sąd I instancji dopuścił się obrazę art. 442§3kpk.

Natomiast inną kwestią jest to, czy brak potwierdzenia zeznaniami K. B. cech charakterystycznych poszczególnych pojazdów, to pozwalało sądowi I instancji na przypisanie oskarżonemu popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów.

Bowiem wbrew stanowisku sądu I instancji, zawartym w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, to samo przyznanie się K. B. do zarzucanych mu czynów, jego relacje i finalnie skazanie go wyrokiem SR w M. X Zamiejscowy Wydział Karny z/s w D. z 22 października 2014r. w spr. X K 163/14 za przyjęcie na przechowanie od T. O. (1) i pomoc w ukryciu pojazdów dot. zarzutów z pkt. I, II, IV i VI, to nie pozwalało na ustalenie, że T. O. dopuścił się przestępstw kradzieży z włamaniem dot. właśnie wszystkich pojazdów opisanych w zarzutach z pkt. I, II, IV i VI części wstępnej zaskarżonego wyroku.

Analizując bowiem materiał dowodowy dot. czynu zarzucanego T. O. w pkt. I części wstępnej wyroku (dot. tego, że w nocy 21 sierpnia 2012 r. w S. na ul. (...) po uprzednim siłowym przełamaniu fabrycznych zabezpieczeń pojazdu A. (...) nr rej. (...) o wartości 25.000 zł włamał się do jego wnętrza po czym zabrał go w celu przywłaszczenia na szkodę W. i M. P. (2)), to należy stwierdzić, że opis samochodu A. (...), który oskarżony przyprowadził w dniu 22 sierpnia 2012r. o godzinie 05 z minutami na posesję K. B., a dokonany przez K. B., nie przekonuje, że chodziło o samochód pokrzywdzonych W. i M. P. (2). Trzeba tu podkreślić, że K. B. prowadził warsztat samochodowy, znał się na samochodach, stąd należy przyjąć, że potrafił odróżnić marki pojazdów, ich nadwozia np. sedan od kombi, a karoserię koloru ciemnego (wręcz czarną) od jasnej. Oczywiście mógł on nie zapamiętać wszystkich cech charakterystycznych danego pojazdu- skoro oskarżony przechowywał u niego kilka samochodów w różnych okresach- ale w sytuacji gdy doszło do rozbieżności w opisie dwóch, trzech lub większej ilości cech charakterystycznych danego pojazdu opisywanych przez K. B. i pokrzywdzonych, to należało potraktować to jako na tyle poważne wątpliwości, które nie pozwalały stwierdzić, że w relacjach K. B. i pokrzywdzonych z pewnością chodzi o ten sam pojazd. Bowiem co do pojazdu z pkt. I, to K. B. opisał, że oskarżony przyprowadził A. (...) koloru ciemnego, najprawdopodobniej czarne, ewentualnie mogło być ciemno zielone, zaś pokrzywdzeni W. P. i M. P. podali, że kolor samochodu był jasny- grafitowy, siwy metalik, szary, że nie była to barwa ciemna. K. B. podał też, że w samochodzie tym były wytarte przyciski od włączania świateł, wciski od sterowania klimatronikiem miały starty kolor, były już białe, a pokrzywdzeni wskazali, że przyciski były lekko przytarte, nadal czarne, tylko obrysy miały wytarte, nie pamiętali by były wytarte do białości. K. B. zeznał też, że w opisywanym przez niego pojeździe to były przyciemniane tylne szyby, zaś pokrzywdzeni podali, że szyby nie były przyciemniane. Z opisu K. B. wynikało, że w samochodzie A. (...) znajdowała się piła spalinowa S. lub H. większej mocy, a pokrzywdzeni nic nie wiedzieli o pile spalinowej, która miałaby znajdować się w skradzionym na ich szkodę samochodzie. Tak wiele różnic w opisie pojazdu A. (...) dokonany przez K. B. i i w opisie A. (...) pokrzywdzonych W. i M. P. (2) powoduje więc, że nie można przyjąć by opisywali oni ten sam pojazd i nie można tu zgodzić się z sądem I instancji, by różnice w opisie pojazdu A. (...) podane przez pokrzywdzonych i K. B. były na tyle nieznaczne by twierdzić, że w relacjach tych osób chodzi o ten sam pojazd. Ponadto sama bliskość czasu utraty pojazdu A. (...) przez pokrzywdzonych i przyprowadzenia do K. B. przez oskarżonego pojazdu takiej samej marki tj. A. (...) nie może stanowić koronnego argumentu by przyjąć tożsamość pojazdu. Podobnie jak i to, że skazano K. B. za pomoc w ukryciu pojazdu takiej marki wskazanego w ww zarzucie, to jest niewystarczające do przyjęcia winy oskarżonego T. O. co do czynu zarzucanego mu w pkt. I części wstępnej wyroku. Przede wszystkim bowiem rozbieżności w opisie samochodu wskazanym przez K. B. (i to rozbieżności odnoszących się nie tylko do jednej cechy charakterystycznej pojazdu ale co najmniej trzech takich cech, w tym rzucającej się w oczy dot. odmiennego koloru karoserii) a pokrzywdzonych, to stanowi takie wątpliwości, których już obecnie- z uwagi na upływ czasu i brak innych dowodów które pozwoliłyby zweryfikować relacje tych osób- nie da się usunąć. Stąd stosując zasadę z art. 5 kpk w zakresie tego czynu, to należało zmienić zaskarżony wyrok w tej części i oskarżonego należało uniewinnić od jego popełnienia.

Podobnie należało też ocenić znaczne różnice w opisie pojazdu wskazanego w pkt. IV części wstępnej zaskarżonego wyroku (a dot. tego, że w nocy na 14 września 2012 r. w P. na ul. (...), po uprzednim siłowym przełamaniu fabrycznych zabezpieczeń pojazdu V. (...) nr rej. (...) o wartości 18.000 zł włamał się do wnętrza po czym zabrał go w celu przywłaszczenia na szkodę P. S. (1)), a wynikające z relacji K. B. i pokrzywdzonego. K. B. opisał bowiem, że oskarżony

przyprawił V. (...) w dniu 14 września 2012r. o godzinie 06 rano i że mówił mu, że ukradł go z P. lub okolic i że był to V. (...) koloru czarnego, mógł to być raczej metalik, bardziej metalik niż perła, natomiast pokrzywdzony P. S. stanowczo twierdził, że pojazd był koloru czarna perła. K. B. twierdził, że pojazd ten miał chromowane listwy szyb, pokrzywdzony P. S. twierdził natomiast, że to na tylnym zderzaku była umiejscowiona chromowana listwa ozdobna, przy czym takiej charakterystycznej listwy nie pamiętał K. B.. K. B. określał, że w samochodzie była klimatyzacja, a pokrzywdzony., że szyberdach. Ponadto według relacji pokrzywdzonego, to w pojeździe tym była charakterystyczna osłona lewarka zmiany biegów ze skóry w kolorze czerwonym, która została wykonana przez tapicera na indywidualne zamówienie pokrzywdzonego, tymczasem K. B., nie kojarzył w opisywanym pojeździe skórzanego mieszka od lewarka zmiany biegów w kolorze czerwonym. P.S. wskazywał też, że w jego aucie była uszkodzona tylna lampa prawa z widocznym otworem, a K. B. zeznał, że lampa mogła być uszkodzona w jednym samochodzie, ale bez dziury. Ponadto pokrzywdzony opisał też i inny charakterystyczny szczegół wyglądu jego samochodu tj. to, że na tylnej klapie od bagażnika z lewej strony była nalepiona flaga Polski, że była to nietypowa naklejka, a takiej naklejki nie zapamiętał K. B.. Co prawda B. podał, że pojazd ten stał u niego kilka godzin i stąd wielu cech charakterystycznych pojazdu mógł nie zauważyć, ale jednak występujące rozbieżności w opisie co do szczegółów pojazdu V. (...) są na tyle liczne, że nie można stwierdzić z całą pewnością, że K. B. opisywał pojazd P.S. i że to ten pojazd z pewnością przyprawił do niego oskarżony w dniu 14 września 2012r. o godzinie 06 rano. Również sama okoliczność, że według relacji K. B. to T. O. mu mówił, że przyprawił wówczas pojazd był z P. lub okolic to też za mało – wobec tak wielu różnic w opisie pojazdu- by stwierdzić, że chodzi z pewnością o pojazd P.S., tym bardziej, że akurat pojazd opisywany przez K. B. mógł pochodzić z kradzieży z okolic P., a nie z samego P..

Tak więc mając na względzie przede wszystkim znaczne rozbieżności w opisie samochodu V. (...) wskazanych przez K. B. (i to rozbieżności odnoszących się nie tylko do jednej cechy charakterystycznej pojazdu ale kilku cech, w tym odnoszące się do charakterystycznej osłony lewarka zmiany biegów ze skóry w kolorze czerwonym czy chromowanej listwy na tylnym zderzaku) a tych odtworzonych przez pokrzywdzonego, to stanowi takie wątpliwości, których już obecnie- z uwagi na upływ czasu i brak innych dowodów które pozwoliłyby zweryfikować relacje tych osób- nie da się usunąć. Stąd stosując zasadę z art. 5 kpk w zakresie tego czynu, to należało zmienić zaskarżony wyrok i w tej części i oskarżonego należało uniewinnić.

Należy tu też zaznaczyć, że pojazdów opisanych w pkt. I i IV zarzutów nie odzyskano. Nie można było więc ich okazać K. B. by ocenił czy to te pojazdy przyprawił do niego oskarżony w takich datach jakie wskazywał w swoich zeznaniach.

Natomiast co do pozostałych czynów zarzucanych oskarżonemu w części wstępnej zaskarżonego wyroku, a przypisanych w pkt. I zaskarżonego wyroku, to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w pełni pozwalała na przyjęcie, że to oskarżony dopuścił się takich pozostałych przypisanych mu czynów. Sama skarżąca, która w apelacji potrafiła wskazać znaczące różnice co do opisu pojazdów w relacjach K. B. i pokrzywdzonych a dot. czynów z pkt. I i IV, to co do czynów z pkt. II i VI, to ogólnie podała, że wystąpiły rozbieżności w tych relacjach, bez wskazanie tych rozbieżności. Tymczasem porównanie opisu V. (...), który według wyjaśnień K. B., to oskarżony przyprawił w dniu 15 września 2012r. po godzinie 05 z minutami, a wynikającego z relacji K. B. z opisem V. (...) dokonany przez pokrzywdzonego A. P. nie wskazuje na takie rozbieżności, które by wskazywały na to, że osoby te mówiły w swoich relacjach o różnych pojazdach. W opisach tych zgadzały się takie cechy pojazdu jak: typ nadwozia (kombi), czarne przyciemniane szyby z tyłu, alufelgi czy to, że radioodtwarzacz w samochodzie był nieoryginalny (gdzie K. B. zauważył, że rzadko wstawia się model nieoryginalny do takiego samochodu). Jedyną różnicą dotyczyła tego czy występowały listwy chromowane przy szybach. Również porównanie opisu V. (...), który według wyjaśnień K. B., to oskarżony T. O. (1) przyprawił V. w dniu 29 sierpnia 2012r. o godzinie 05 z minutami, a wynikającego z relacji K. B. z opisem V. (...) dokonany przez pokrzywdzonego G. D. nie wskazuje na takie rozbieżności, które by wskazywały na to, że osoby te mówiły w swoich relacjach o różnych pojazdach. Obaj opisywali V. (...) kol. srebrnego, typ nadwozia kombi, gdzie w samochodzie było mało paliwa, brak felg, koła stalowe. Co prawda K. B. nie zauważył chromu na listwach, o czym mówił pokrzywdzonych, ale wystąpienie tylko tej jednej różnicy w relacjach ww osób, to pozwalało na przyjęcie, że i K. B. i pokrzywdzony opisywali ten sam samochód.

Co do pojazdu wskazanego w pkt. III zarzutów, to nie można zgodzić się z obrońcą by zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na przypisanie oskarżonemu sprawstwa w zakresie usiłowania włamania do wskazanego tam pojazdu. Mimo bowiem, że P. S. przy ponownym rozpoznaniu sprawy to zdecydowanie tonował swoje relacje, to przecież z ujawnionych uprzednich jego relacji ww wynikało, że popełniał przestępstwa kradzieży z włamaniem do samochodów wspólnie z oskarżonym, przy czym wyraźnie wskazał, że „co do samochodu w P., to nie udało się go odpalić”. Ponadto wyrokiem SR w M. X Zamiejskowy Wydział Karny z/s w D. z 22 października 2014r. w spr. X K 163/14, to P. S. (2) skazany został za udział w usiłowaniu tego włamania (gdzie w zarzucie wskazano na współdziałanie z T. O., w tym i co do innych rozpoznawanych czynów). Tak więc to, że to, że na rozprawie dopiero przy ponownym rozpoznaniu sprawy P. S. twierdził, że byli w pobliżu tego samochodu, ale że nic się nie stało, to wyraźnie przeczy jego wcześniejszym relacjom. Ponadto P. S. zmieniając swoje zeznania przy ponownym rozpoznaniu sprawy, to nie potrafił logicznie wytłumaczyć tego dlaczego wcześniej się przyznawał do udziału w przestępstwach popełnianych z T. O., w tym co do czynu wskazanego w pkt. III, a samo stwierdzenie przez niego po latach, że dziewczyna była wówczas w ciąży i że „chciał to skończyć” jest naiwne i niewiarygodne, tym bardziej, że wcześniej nawet nie sygnalizował tych okoliczności. Ponadto gdyby P. S. nie popełnił czynów co do których się przyznał i co do których go skazano, to w świetle doświadczenia życiowego, sama okoliczność ciąży dziewczyny nie powinna go doprowadzić do tego, że zaakceptował wyrok i zgodził się na karę, tym bardziej, że oprócz kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat z oddaniem pod dozór kuratora to wymierzono mu też grzywnę 200 stawek po 10 zł. A to przemawia za tym, że kary wymierzone mu wyrokiem w sprawie X K 163/14 stanowiły realną dolegliwość, którą trudno uznać za zaakceptowaną przez P. S. tylko z tego powodu, że dziewczyna była w ciąży. Trzeba też jeszcze raz podkreślić, że P. S. w trakcie ostatniego przesłuchania na rozprawie, prezentował postawę świadcząca o tym, że nie chce składać szczegółowych relacji, zasłaniał się niepamięcią, nawet co do tego czy składał odczytane mu wcześniejsze relacje czy też nie, stąd z pewnością jego relacje z ostatniej rozprawy nie mogą być uznane za wiarygodny dowód odciążający oskarżonego. A to powoduje, że nie można było uwzględnić zarzutu obrońcy co do czynu z pkt. III i co do obrazy art. 7 kpk na tle oceny relacji P. S. ( w sytuacji gdy obrońca odwołała się tylko do zeznań P. S. z ostatniej rozprawy), a w konsekwencji co do błędu w ustaleniach faktycznych dot. tego czynu.

Również w zakresie negowania przez obrońcę oskarżonego materiału dowodowego dot. czynu z pkt. V, to należy autorce apelacji wskazać, że samo odwołanie się do zeznań P. S. z ostatniej rozprawy, to w świetle powyższych rozważań nie pozwala na to by i w zakresie tego czynu, to można było przyjąć, że doszło do obrazy art. 7 kpk i błędu w ustaleniach faktycznych. Bowiem P. S. we wcześniejszych wyjaśnieniach, które zostały ujawnione podczas kolejnego rozpoznania sprawy, to opisał, że na początku lipca 2012r. wspólnie z oskarżonym zrobili objazd po M. celem dokonania kradzieży aut, że T. O. jechał wtedy już wcześniej skradzionym samochodem marki V. (...) typu hatchback, który miał wylamaną i wyjętą stacyjkę, tapicerkę materiałową koloru ciemnego, że ten samochód został porzucony w lesie, że przed porzuceniem został przez T. O. spryskany w środku (chyba gaśnicą), że porzucili pojazd w lesie niedaleko miejscowości, gdzie znajduje się duży zamek. Takie wyjaśnienia P. S. wpisywały się zaś logicznie w to, że w dniu 5.07.2012r. znaleziono w lesie w okolicy m. S. R. (obok trasy M.-G.), niedaleko miejscowości R. (gdzie znajduje się duży zamek), samochód pokrzywdzonego W. P. z wylamaną stacyjką i z wnętrzem zalany płynem chemicznym, gdzie zalana została ciemna materiałowa tapicerka pojazdu. Ponadto należy podkreślić, że w toku postępowania przygotowawczego, to P. S. uczestniczył w wizji lokalnej, w trakcie której wskazał przecież miejsce ukrycia pojazdu, o którym mówił w swoich wyjaśnieniach i miejsce to było tożsame z miejscem ujawnionego ukrycia samochodu pokrzywdzonego W. P.. A te wszystkie okoliczności wynikające z dowodów pozyskanych w postępowaniu przygotowawczym we wzajemnym powiązaniu przekonują, że dowody te stanowiły wiarygodny materiał obciążający oskarżonego. Tym bardziej, że P. S. w zeznaniach złożonych w sprawie przy kolejnym jej rozpoznaniu, to ostatecznie stwierdził, że może tam być, zaznaczył, że nie pamięta sytuacji, nie potrafił rozpoznać pojazdu, stąd taki sposób zeznawania przez P. S. na ostatniej rozprawie nie może spowodować, że można zasadnie przyjąć, że poprzednie jego relacje nie zasługują na wiarygodność. Tym bardziej, że sformułowania typu „może byłam”, „nie pamiętam” trudno uznać za kategoryczne odwołanie wcześniejszych relacji. Dlatego też nie można zgodzić się z obrońcą by doszło do naruszenia art. 7 kpk i co do oceny różnych relacji P. S., a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych, co do czynu z pkt. V.

Nie można też zgodzić się z zarzutem obrońcy by sąd I instancji niedostatecznie zweryfikował relacje P. S. co do opisu pojazdu (dot. zarzutu z pkt.VII) skradzionego na szkodę W. O.. Bowiern przy wyżej opisanej postawie P. S. zaprezentowanej podczas ponownego rozpoznania sprawy, tego, że nie potrafił podać już cech charakterystycznych pojazdu, to pozostało porównanie cech pojazdu pokrzywdzonej wynikającej z jej relacji i tego co P. S. podawał wcześniej. A i pokrzywdzona i P. S. tak opisali te cechy, że spójność tych opisów wskazuje, że opisywali ten sam pojazd, gdyż oboje podawali, że był to A. (...) koloru ciemnego, sedan, z sinikiem diesla, z jasną welurową tapicerką, zwykłą kierownicą, z jasnymi szybami (bez przyciemnień). Nadto należy zauważyć, że o ile P. S. opisywał, że pojazd miał welurowe dywaniki, to sama pokrzywdzona nie pamiętała jakie były te dywaniki i określiła mało kategorycznie, że chyba raczej były one gumowe. A to powoduje, że nie można mówić o znaczącej różnicy w opisie tego pojazdu podanej we wcześniejszych relacjach P. S. i pokrzywdzonej. Stąd sąd I instancji był uprawniony do stwierdzenia tożsamości pojazdu opisywanego przez P. S. z tym utraconym przez pokrzywdzoną wskazanym w pkt. VII zarzutów.

Należy też zgodzić się z sądem I instancji, że ujawniony materiał dowodowy obciążający T. O., a w szczególności uprzednie relacje P. S., K. B. w powiązaniu z innymi dowodami, to pozwalały na przyjęcie, że T. O. dopuścił się kradzieży z włamaniem do samochodów i jednego usiłowania takiej kradzieży z włamaniem, a wskazanych w pkt. II, III, V, VI i VII zarzutów z części wstępnej wyroku. P. S. opisywał bowiem, że jeździł z T. O. na włamania, że on stał na czatach, a włamywał się T. O., a potem O. odjeżdżał skradzionym samochodem a za nim P. S. innym pojazdem. K. B. podawał zaś, że T. O. przyprowadzał na teren jego posesji pojazdy, że dochodziło do tego we wczesnych godzinach rannych, że przechowywał je u niego dzień lub dwa. Wskazywał też, że pojazdy te nosiły ślady włamań, wiedział, że te samochody są kradzione, bo większość samochodów miała uszkodzone wkładki zamków i stacyjki rozruchowe. Wyraźnie też wskazał, że oskarżony chwalił się, że kradnie samochody i że używa do tego łamaka i takiego urządzenia elektronicznego, że mówił mu, że kradnie je na terenie N., D. pod W.. Również P. S. opisywał podobne ślady włamań w pojazdach. A to że w wyniku przeszukania u oskarżonego T. O. ujawniono „odpalarkę” i łamak, czyli przedmioty służące do włamań, to w powiązaniu z treścią relacji P. S. i K. B. wskazuje, że T. O. był osobą, która włamywała się do pojazdów, a nie była tylko paserem. Ponadto skoro K. B. opisywał też, że za przechowanie pojazdów przyprowadzanych przez oskarżonego, to mógł z nich zabierać części samochodowe typu alufelgi, radio, CB, katalizator, to również wskazuje na to, że oskarżony zachowywał się jak osoba która dysponuje tymi pojazdami jak właściciel, tj. ktoś kto kradł przyprowadzane samochody. A to wszystko wpisuje się w te relacje P. S. w których opisał on cały proceder dot. kradzieży pojazdów, którym kierował T. O., przy zaznaczeniu, że to T. O. planował dokonywania kradzieży, sam brał w nich bezpośredni udział pokonując zabezpieczenia pojazdów oraz uruchamiając silnik i organizował zbytek na kradzione samochody. Podał też, że T. O. nigdzie nie pracował i że wręcz utrzymywał się z pieniędzy ze sprzedaży pochodzących z kradzieży pojazdów. A tak opisany przez K. S. udział i rola oskarżonego T. O. w powiązaniu ze znalezieniem u O. łamaka i „odpalarki”, to prowadzi do wniosku, że O. sam osobiście brał udział w kradzieżach z włamaniem tych samochodów, których dotyczyły relacje i K. B. i P. S.. Tym bardziej, że za wiarygodnością tych relacji P. S. przemawia też i to, że takie jego relacje były spójne z tym co podał on w czasie wizji lokalnej .

Reasumując, to co do czynu z pkt. I i IV z zarzutów, to należy zgodzić się i z obrońcą oskarżonego i z oskarżonym, że zeznania pokrzywdzonych w konfrontacji z opisem pojazdów tam wskazanych a wynikających z relacji K. B. nie dawały podstaw do przyjęcia, że opisywali oni te same pojazdy. Sama zaś zbieżność dat utracenia tych pojazdów przez pokrzywdzonych i przyprowadzenia ich przez T. O. do K. B., czy też to, że K. B. wyrokiem SR wM. X. Z. Wydziału Karnego z/s w D. z 22 października 2014r. w spr. X K 163/14 został skazany za przyjęcie na przechowanie od T. O. (1) i pomoc w ukryciu pojazdów takich samych marek jak wskazanych w zarzutach z pkt. I, II, IV i VI, to również była niewystarczająca by przyjąć, że oskarżony dopuścił się kradzieży z włamaniami do samochodów, które należały do pokrzywdzonych W. i M. P. i P.S.. Skoro zaś w zarzutach z pkt. I i IV postawionych T. O., to oskarżyciel wskazał konkretne pojazdy należące do konkretnych pokrzywdzonych, to przyjęcie braku tożsamości pojazdów wskazanych w tych zarzutach z pojazdami opisanymi przez K. B., wobec sytuacji wniesienia apelacji tylko na korzyść oskarżonego T. O., to nie pozwalało na zmodyfikowanie opisów czynów w stosunku do zarzucanych i przyjęcie, że w innym miejscu i czasie niż w zarzutach z pkt. I i IV, to T. O. dopuścił się przestępstwa paserstwa co do pojazdów, które określone

byłyby tylko co do ich marki (bez wskazania ich numerów rejestracyjnych i nazwisk pokrzywdzonych właścicieli), gdyż stanowiłoby to niedopuszczalne w tej sytuacji wyjście poza granice aktu oskarżenia.

Dlatego też należało zgodzić się z zarzutami obrońcy (i pośrednio wskazanych przez oskarżonego), ale tylko w zakresie dot. przestępstw zarzucanych oskarżonemu pkt. I i IV i oceny dowodów dot. tych zdarzeń, że doszło do błędnej oceny zeznań pokrzywdzonych w konfrontacji z relacjami K. B., a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie dot. przyjęcia, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa z pkt. I i IV zarzutów. A to powodowało, że nie można było zaakceptować jako prawidłowych rozważań sądu I instancji zaprezentowanych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku a dot. czynów z pkt. I i IV a/o. Dlatego należy zgodzić się ze skarżącymi, że materiał dowodowy obciążający oskarżonego, z wyżej wskazanych względów, nie był wystarczający, by w oparciu o niego uznać oskarżonego winnym popełnienia przestępstw zarzucanych mu w pkt. I i IV.

Nie potwierdziły się natomiast – z przedstawionych powyżej powodów-wskazane przez obrońcę zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego (art. 7 kpk i art. 442§3kpk) i błędu w ustaleniach faktycznych co do pozostałych przestępstw przypisanych oskarżonemu (co podnosił też w swojej apelacji oskarżony).

Ponadto należy wskazać, że nawet niezbyt wyczerpujące sporządzenie uzasadnienia wyroku nie może stanowić wystarczającej podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Bowiem niespełnienie wymogów z art. 424 kpk nie może stanowić samodzielnej podstawy zmiany lub uchylenia wyroku, a braki w zakresie elementów składowych uzasadnienia wyroku tylko wówczas uzasadniają jego uchylenie, gdy prowadzą do wniosku, że sąd pierwszej instancji nieprawidłowo wydał wyrok (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., IV KK 315/10, LEX nr 653737). A w niniejszej sprawie takiego wniosku, co do przestępstw przypisanych oskarżonemu w ramach ciągu przestępstw, który dotyczy czynów z pkt. II, III, V, VI i VII sformułować nie można. Ponadto sporządzenie pisemnego uzasadnienia orzeczenia już po tym jak dany wyrok zapadł, to nie może wskazywać na to, że naruszenie przepisu art. 424 kpk miało wpływ na treść wyroku, a tylko wymieniona w art. 438 pkt. 2 kpk obraza przepisu postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, to stanowi względną przyczynę odwoławczą, która może prowadzić do uchylenia lub zmiany wyroku. A to czyni także ten zarzut niezasadnym.

Nawiązując zaś do tezy z apelacji oskarżonego, to należy wskazać, że P. S. nie potwierdził by był w czasie czynów w Holandii, a nie przedstawiono dowodu który by obalił takie twierdzenia P. S..

Z przedstawionych więc wyżej względów, to na podstawie art. 437 kpk należało zmienić zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że uniewinnić oskarżonego od popełnienia czynów z pkt. I i IV części wstępnej wyroku, a w zakresie pozostałych czynów przypisanych oskarżonemu w ramach ciągu przestępstw, który dotyczy czynów z pkt. II, III, V, VI i VII części wstępnej wyroku to zaskarżony wyrok należało zaakceptować (także co do kwalifikacji zawierającej przepis art.65§1kk z uwagi na opisane wyżej relacje P. S. i K. B.). Przy czym w sytuacji częściowego uniewinnienia co do dwóch z siedmiu przypisanych w ramach ciągu przestępstw, to należało dać temu wyraz w zakresie wymierzonej kary i obniżyć karę do 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto w konsekwencji rozstrzygnięcia o uniewinnieniu oskarżonego od popełnienia czynów z pkt. I i IV części wstępnej wyroku, to należało zmienić zaskarżony wyrok w pkt. II w ten sposób, że należało wyeliminować z jego treści orzeczenia o naprawieniu szkody w wysokości 18.000zł na rzecz C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. i w wysokości 18.000zł na rzecz P. S. (1). Natomiast w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Skoro doszło do uniewinnienia oskarżonego co do dwóch z siedmiu zarzucanych przestępstw, to w zakresie dot. czynów od których oskarżonego uniewinniono to kosztami procesu obciążono Skarb Państwa (art. 632 pkt. 2 kpk, art. 634kpk), a odnośnie pozostałych kosztów za postępowanie odwoławcze, to zwolniono oskarżonego – który przebywa w jednostce penitencjarnej- od ich ponoszenia (art. 634kpk, art. 624§1kpk).